

# **Sprawozdanie z wyjazdu na Maltę jako praktykant po ukończeniu studiów na kierunku weterynaria jako lekarz weterynarii – Beata Krupa**

## **I. Wstęp**

Wyjazd na Maltę na praktyki zawodowe był dla mnie nie tylko niezwykle cennym doświadczeniem zawodowym, ale także okazją do osobistego rozwoju, poszerzenie wiedzy w zakresie medycyny weterynaryjnej oraz zapoznanie się z systemem opieki zdrowotnej nad zwierzętami w innym kraju.

## **II. Cel i zakres praktyk**

Celem mojego wyjazdu było zdobycie praktycznej wiedzy i doświadczenia w zakresie diagnostyki, leczenia oraz profilaktyki chorób zwierząt, a także poznanie specyfiki pracy lekarza weterynarii w warunkach międzynarodowych. W szczególności skupiałam się na:

1. Diagnostyce chorób zwierząt domowych.
2. Obserwowaniu zabiegów chirurgicznych oraz procedur medycznych.
3. Zajmowaniu się pacjentami w stanach nagłych i wymagających interwencji.
4. Pracy z zespołem lekarzy weterynarii i techników weterynaryjnych.
5. Zapoznaniu się z procedurami administracyjnymi i organizacyjnymi w klinice weterynaryjnej.
6. Doskonalenia swoich umiejętności językowych.

## **III. Przebieg praktyk**

Po przyjeździe zapoznałam się z personelem oraz procedurami obowiązującymi w klinice. Na początku mojej praktyki skupiałam się na obserwowaniu pracy innych lekarzy weterynarii i asystowaniu przy podstawowych zabiegach oraz diagnostyce. Z biegiem czasu zaczęłam samodzielnie przeprowadzać rutynowe badania fizykalne, a także wspierałam lekarzy w diagnostyce obrazowej, takiej jak USG, RTG. Niezbędne do zabrania – ubranie ochronne (scrub medyczny), stetoskop, mały notesik i długopis, ewentualnie buty na zmianę.

W trakcie praktyki szczególnie interesującym doświadczeniem były przypadki leczenia chorób, które nie były obecne w mojej dotychczasowej praktyce w Polsce jak na przykład Leiszmanioza.

## **IV. Wyzwania i trudności**

Jednym z głównych wyzwań była różnica w podejściu do leczenia zwierząt na Malcie. System opieki weterynaryjnej na Malcie różnił się nieco od tego w Polsce, zwłaszcza pod względem dostępności niektórych leków oraz metod leczenia. Wymagało to od mnie elastyczności i szybkiego adaptowania się do nowych okoliczności.

## **V. Życie codzienne na Malcie**

Walutą jest Euro.

Transport na Malcie jest niedostatecznie zorganizowany oraz dość intensywny i przeładowany, co może skutkować że autobus nie zatrzyma się na przystanku lub nie weźmie

żadnego pasażera. Wiele osób korzysta z autobusów, które dojadą w każde miejsca na wyspie ale niekoniecznie na zaplanowaną godzinę, dlatego nie można polegać na rozkładach autobusowych. Plusem transportu publicznego jest personalizowana karta 'tallinja' która kupiona jednorazowo uprawnia do darmowych przejazdów i nie ma daty ważności. Zamówić ją niestety trzeba na adres maltański (można na adres kliniki w której będzie się odbywać praktyki).

Na Malcie byłam w prywatnej klinice, dlatego osobiście szukałam zakwaterowania – strony / grupy na facebook były najlepszym miejscem. Na popularnych portalach booking czy airbnb ceny były zdecydowanie wyższe.

Życie codzienne na Malcie to także duży wpływ religii – w wielu miastach i wsiach znajdują się piękne kościoły, a religijne święta są obchodzone z wielką pompą.

Jedzenie na Malcie jest mieszanką kuchni śródziemnomorskiej, włoskiej i brytyjskiej, z dużym naciskiem na świeże owoce morza, oliwę z oliwek oraz warzywa. Ceny są wyższe niż w Polsce dlatego gotowanie samemu jest opcją do rozważenia. Popularne dania to *fenek* (królik w sosie), *pastizzi* (ciasteczka z nadzieniem zazwyczaj z zielonego groszku lub ricotty) oraz *bragioli* (wołowe rolady nadziewane mięsem). Najsłynniejszym deserem jest kannoli.

## **VI. Podsumowanie**

Podsumowując, praktyki na Malcie były dla mnie nie tylko szansą na rozwój zawodowy, ale także niezapomnianą przygodą, która pozwoliła mi poszerzyć horyzonty oraz zdobyć cenne doświadczenie w pracy z pacjentami o różnych potrzebach i w różnych warunkach. Jestem wdzięczna za możliwość uczestniczenia w tym programie i z niecierpliwością czekam na kolejne wyzwania zawodowe, które pozwolą mi wykorzystać zdobytą wiedzę.